

# Karol Łopatecki

---

## Zawłaszczenie nieruchomości na przykładzie działań wojennych z początku XVII wieku w Rzeczypospolitej Obojga narodów : z badań nad prawem zdobyczy wojennej w epoce nowożytnej

---

Zeszyty Prawnicze 16/4, 59-88

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAROL ŁOPATECKI

Uniwersytet w Białymstoku

ZAWŁASZCZENIE NIERUCHOMOŚCI NA PRZYKŁADZIE  
DZIAŁAŃ WOJENNYCH Z POCZĄTKU XVII WIEKU  
W RZECZYPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW. Z BADAŃ  
NAD PRAWEM ZDOBYCZY WOJENNEJ W EPOCE  
NOWOŻYTNEJ

Problematyka zdobyczy wojennej nie doczekała się wśród nowożytnych polskich i litewskich prawników oraz teoretyków wojskowości pogłębionej analizy<sup>1</sup>. Zupełnie pominięto zaś kwestię zawłaszczania nieruchomości przez żołnierzy podczas działań wojennych. Jedyne współczesne opracowania tego zjawiska to doktorat Mariana Iwanejki obroniony w 1959 r., a dwa lata później wydany drukiem<sup>2</sup>, oraz fundamentalne dzieło Przemysława Dąbkowskiego<sup>3</sup>.

Iwanejko zwraca uwagę, że w epoce nowożytnej stosowano podział zdobyczy wojennej na rzeczy ruchome i nieruchome, co miało swój

---

<sup>1</sup> Wyjątek stanowi praca: S. BRODOWSKI, *Corpus Juris Militaris Polonicum*, Elbląg 1753, s. 220, 420-434.

<sup>2</sup> M. IWANEJKO, *Prawo zdobyczy wojennej w doktrynie XVI-XVIII wieku*, Kraków 1961.

<sup>3</sup> P. DĄBKOWSKI, *Prawo prywatne polskie*, II, Lwów 1911, s. 168-170. Kontrowersyjne jest jednak przyjęcie założenia, że w Rzeczypospolitej szlacheckiej ludzie nie mogli stanowić zdobyczy wojennej, było to według autora „jeństwo wojenne”. Por. również A.Z. HELCEL, *Dawne prawo prywatne polskie*, Kraków 1874, s. 111-112; P. BURZYŃSKI, *Prawo polskie prywatne*, II, Kraków 1871, s. 364-365.

pierwovzór w prawie rzymskim<sup>4</sup>. Powszechnie panowało jednak przekonanie, że nieruchomości może nabyć tylko władca (państwo). Dopiero w XVIII stuleciu zaczęto wyróżniać podbój terytorium od łupów wojennych, tym samym do feudalnego władztwa nad ziemią dodano instytucję zwierzchności nad terytorium<sup>5</sup>. Zasadniczo osoba fizyczna poprzez zwyczajowe prawo dotyczące zdobyczy wojennej mogła nabywać jedynie rzeczy ruchome. Uprawnienie to było w artykułach wojskowych dodatkowo ograniczone zarówno co do czasu, sposobu pozyskania, jak i zakresu przedmiotowego<sup>6</sup>. Istniały przy tym dwie tendencje – pierwsza mówiąca, że zdobycz jest dobrem wspólnym całej armii i jako taka powinna być gromadzona i dzielona przez bituniarzy (czyli specjalnie w tym celu powołanych urzędników<sup>7</sup>). Druga zaś – dominująca w Rzeczypospolitej – wiązała się z indywidualnym nabyciem zdobyczy<sup>8</sup>.

Szesnastowiecznym prawnikiem, który zagadnienie to analizował, był generalny audytor w hiszpańskiej armii Filipa II – Baltazar Ayala<sup>9</sup>.

---

<sup>4</sup> Por. L. EHRlich, *Polski wykład prawa wojny xv wieku: kazanie Stanisława ze Skarbimierza 'De bellis iustis'*, Warszawa 1955, s. 71. W Rzeczypospolitej istniała świadomość, że w starożytnym Rzymie wszelkie zdobycze, w tym ruchomości, przypadają nie żołnierzom, lecz państwu. S. SARNICKI, *Księgi hetmańskie*, oprac. M. FERENC, Kraków 2015, s. 228; S. BRODOWSKI, *op. cit.*, s. 424.

<sup>5</sup> M. IWANEJKO, *op. cit.*, s. 77-78. Na gruncie prawa staropolskiego analogiczną wykładnię zaprezentował Tomasz Drezner. K. BUKOWSKA, *Tomasz Drezner. Polski romanista XVII wieku i jego znaczenie dla nauki prawa w Polsce*, Warszawa 1960, s. 130.

<sup>6</sup> Wyjątkowo również prawo zdobyczy wojennej regulowane było w konstytucjach sejmowych. Przykładowo: w 1662 r. uchwalono dla Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego zasadę, że cała zdobyta artyleria przypadać miała na własność Rzeczypospolitej. *'Volumina legum'*, IV, wyd. J. OHRYZKO, Petersburg 1859, s. 395.

<sup>7</sup> Por. S. B. LINDE, *Słownik języka polskiego*, I.1, Warszawa 1807, s. 200-201. Por. M. IWANEJKO, *op. cit.*, s. 110, 114; *Starożytności polskie ku wygodzie czytelnika porządkiem abecadłowym zebrane*, II, Poznań 1852, s. 106.

<sup>8</sup> Por. K. ŁOPATECKI, *'Disciplina militaris' w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*, Białystok 2012, s. 129, 155, 238-239, 393-394, 425, 432, 435, 490, 516, 545-546; K. ŁOPATECKI, *Organizacja, prawo i dyscyplina w polskim i litewskim pospolitym ruszeniu (do połowy XVII wieku)*, Białystok 2013, s. 31, 216; P. DĄBKOWSKI, *op. cit.*, s. 168-169.

<sup>9</sup> F.G. de LEÓN, *The Road to Rocroi: Class, Culture and Command in the Spanish Army of Flanders, 1567-1659*, Leiden-Boston 2009, s. 121.

Wyraźnie wyróżniał on zdobycz wojenną ruchomą i nieruchomą. O ile ta pierwsza mogła przypadać jednostkom, o tyle fortyfikacje, zabudowania oraz grunty zdobyte podczas wojny stawały się własnością państwa. Prawnik ten zwracał uwagę, że żołnierze mogą stać się właścicielami tych dóbr jedynie z woli monarchy (suwerena), który mógł je nadawać w ramach nagrody za służbę<sup>10</sup>.

W generalnych założeniach koncepcja Baltazara Ayala jest prawidłowa. Jednakże, zarówno powyższa analiza, jak i interpretacja źródeł przeprowadzona przez Iwanęjkę zawiera jedną istotną lukę. Dotyczy ona praw żołnierzy do objęcia we władanie opuszczonych majątków ziemskich na terenach objętych konfliktem zbrojnym. Nie ma więc w tym przypadku mowy o nabyciu nieruchomości na własność, lecz o prawnym posiadaniu ziemi objętej w dzierżenie, przy zastosowaniu prawa zdobyczy wojennej. Uprawnienie to miało charakter czasowy i wiązało się z okresem przejściowym od momentu opanowania wrogiego terytorium do zawarcia rozejmu lub pokoju pomiędzy państwami, ewentualnie uregulowania nowej administracji państwowej na zajętych obszarach.

Przykładem takiego postępowania jest protestacja uczyniona 8 listopada 1611 r. przez towarzysza Stanisława Galińskiego w grodzie brańskim (województwo podlaskie). Dotyczyła ona zbrojnego najechania i zajęcia przez szlachcica i żołnierza Jana Roskowskiego majątności położonej w ziemi smoleńskiej, na której uprzednio gospodarował Galiński. Miało to miejsce podczas żniw, prawdopodobnie w sierpniu 1611 r. (zob. aneks)<sup>11</sup>.

O Stanisławie Galińskim (Galimskim) nie ma poszerzonych informacji<sup>12</sup>. Wydaje się, że był to tytułujący się herbem Rawicz szlachcic wywodzący się z ziemi rawskiej. Prawdopodobnie był on posesjonatem,

---

<sup>10</sup> B. AYALA, *De Jure et Officiis Bellicis et Disciplina Militari Libri III*, I, introduction by J. WESTLAKE, Washington 1912, s. 36. k. 35-35v, 225-226.

<sup>11</sup> Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, ф. 1708, 27, к. 232-232v. Całość protestacji wydaję w aneksie do artykułu. Źródło to wykorzystano: K. ŁOPATECKI, *'Disciplina militaris'...*, s. 368-370; IDEM, *Organizacja...*, s. 414-415.

<sup>12</sup> Z uwagi na chronologię, osoby tej nie należy utożsamiać z Litwinem – Stanisławem Galińskim – w 1663 r. będącym porucznikiem w chorągwi rajtarii Teofila Schwarzhoffa. A. RACHUBA, *Armia Wielkiego Księstwa Litewskiego jako czynnik unifikacji narodowej i kulturowej*, «Przegląd Historyczny» 88.2/1997, s. 237.

gdyż w 1606 r. Wojciech Galiński sprzedał część wsi Galiny właśnie Stanisławowi. Trzy lata później Stanisław Galiński zaciągnął się jako towarzysz jazdy do wojska i wyruszył pod Smoleńsk. W 1611 r. w drodze powrotnej z Carstwa Moskiewskiego wpisał protestację do ksiąg grodzkich brańskich<sup>13</sup>. Z dokonanego wpisu wiemy, że w 1609 r. niemal natychmiast po przekroczeniu granicy znalazł *pusztą derewnią*<sup>14</sup> *moją Brolinkowo na Smoleńszczyźnie, którąm ją zaraz od przyścia z królem Je[go] M[o]ścią pustą zajechał przez czeladź swą i onem trzymał i używał spokojnie*. Prawdopodobnie więc we wrześniu 1609 r. czeladź wyprawiona po żywność na tzw. „picowanie” odnalazła opuszczoną wieś, a towarzysz zdecydował się na niezwłocznie objęcie jej w posiadanie.

Działanie Galińskiego miało charakter ekstraordynaryjny, gdyż każdy towarzysz otrzymywał wokół Smoleńska *przystawstwa*, czyli majątki, które zobowiązane zostały do kontrybucji na rzecz pocztu lub roty. Informował o tym Samuel Maskiewicz następująco: *Żywności dostatek mieliśmy; nieprzyjaciel nam nie przeszkadzał, bo miał zabawę z carzykiem pod stolicą. Derewnie w mil 18 i 20, i dalej od Smoleńska zajmowano na towarzystwo. I mieszkali pacholikowie w nich bezpiecznie, a chłopci żywności dowozili do obozu*<sup>15</sup>. Relokacja pocztów była konieczna z uwagi na zbliżający się okres zimowy. W tym kontekście warto przywołać Mikołaja Marchockiego, który opisywał warunki bytowe wśród żołnierzy Dymitra Samozwańca na przełomie roku 1608 i 1609. Wówczas wojsko stacjonowało w obozie tuszyńskim w okolicy Moskwy. Żoł-

---

<sup>13</sup> K. NIESIECKI, *Herbarz polski*, wyd. J.N. BOBROWICZ, IV, Lipsk 1839, s. 62-63; A. BONIECKI, *Herbarz polski*, V.1, Warszawa 1902, s. 350-352. Część rodziny Galińskich zamieszkiwała również powiat orszański. Stanisław Galiński został wymieniony podczas sejmiku elekcyjnego jako mieszkaniec powiatu orszańskiego w 1648 r. 'Volumina legum', IV, s. 108. Niejaki Aleksander Galiński otrzymał w 1628 r. w ziemi czernihowskiej 8 włók ziemi z obowiązkiem pełnienia służby kozackiej. Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 176, s. 116.

<sup>14</sup> Pod pojęciem „derewnia” rozumiano wieś. T. MINIKOWSKA, *Wyrazy ukraińskie w polszczyźnie literackiej XVI w.*, Warszawa 1980, s. 44.

<sup>15</sup> *Pamiętniki Samuela i Bogusława Kazimierza Maskiewiczów (wiek XVII)*, oprac. A. SAJKOWSKI, red. W. CZAPLIŃSKI, Wrocław 1961, s. 115. Por. M. BAUER, *Obraz państwa moskiewskiego i jego mieszkańców w pamiętniku Samuela Maskiewicza*, «Napis» 12/2006, s. 171-182.

nierze zdawali sobie sprawę, że w namiotach nie przetrwają mrozów, zaczęli więc kopać ziemianki. Trudne warunki atmosferyczne zmusiły jednak dowództwo do podjęcia decyzji o relokacji. Oddziały narzucały ludności cywilnej kontrybucje, od której pozyskiwano niezbędną żywność, przedmioty użytku codziennego, posuwano się nawet do rozbiórki drewnianych domów i odbudowy ich w obozie<sup>16</sup>.

Galiński oprócz uzyskanego przystawstwa postanowił jednak zająć opuszczony majątek ziemski. W jakim celu? Niewątpliwie pierwszą, doraźną przyczyną było jego ograbienie z wszelkich przydatnych rzeczy oraz żywności. Podobna sytuacja miała miejsce podczas wyprawy na Psków w 1581 r. Wówczas pod dniem 8 sierpnia odnotowano: *abundantia wsitkiego; derewnie, to iest, siola genste, y człowieczka nigdzie nie masz, na polach zboza wszelakiego wielki urodzay y dostatek*<sup>17</sup>. Przede wszystkim jednak, zajęty majątek pozwalał na jego zagospodarowanie i pobieranie pożytków, a także stawał się miejscem, w którym można było przechowywać łupy i nadetatową czeladź. W tym aspekcie Galiński wykazał się inteligencją i dalekowzrocznością. Według słów samego towarzysza: *używał on ziemię spokojnie i zasiewki wszelakie zbożem swoim zasianą, czeladź tam z niemałym kos[z]tem chowając z końmi i z dobytkiem swoim własnym* (zob. aneks). Czy było to jednak działanie innowacyjne? Zdecydowanie nie. Powszechną wśród współczesnych

---

<sup>16</sup> M.Ś. MARCHOCKI, *Historia moskiewskiej wojny prawdziwa* [w:] *Moskwa w rękach Polaków. Pamiętniki dowódców i oficerów garnizonu polskiego w Moskwie w latach 1610-1612*, wstęp A. NOWOSAD, Warszawa 1995, s. 46: „A z czasem dzieliliśmy sobie włości na przystawstwa, które nas słuchały (...). Z onych włości, na przystawstwa podzielonych wieźli nam prawie, czego jedno dusza chciała; i mieliśmy się bardzo dobrze. Przychodziło podwód na jedną rotę po tysiącu i po półtora wozów; zaczęm mając tak wiele poddanych, jęliśmy się budować na główniejszą zimę; brali z bliskich wsiów domy, a w obozie stawiali. Miał drugi i dwie, trzy izby, a one ziemne, na piwniceśmy obrócili. Zbudowali wśród obozu i carowi z carową i z wojewodą mieszkania dosyć; owa on nasz obóz stał się miastem budowlanym”. Por. A. HIRSCHBERG, *Maryna Mniszchówna*, Lwów 1906, s. 107-108.

<sup>17</sup> *Дневник последнего похода Стефана Батория на Россию (осада Пскова) и дипломатическая переписка того времени, относящаяся главным образом к заключению Запольского мира. (1581-1582 г.)*, издал М. Коялович, Санктпетербург 1867, s. 44.

koncepcją było utożsamianie pracy towarzysza w wojsku z zarządzaniem dworem i posiadłościami szlacheckimi. W pełni ukazał to Mikołaj Rej w *Żywocie człowieka poczciwego*. Autor, zwracając się do przyszłego towarzysza, podkreślał: *się tam nauczysz gospodarstwa, bo się już swym stanem [majątkiem, pocztom] tam nie inaczej jako we wsi gospodarstwem musisz opiekować. Już się tam nauczysz pomiernego szafarstwa [oszczędnego gospodarowania], boć tego będzie potrzeba, bo tam trudno, jako doma, do spiżarniej. Nauczysz się [...] około koni, około sług i około innych potrzebnych rzeczy sprawy a opatrności [porządek i przezorności – K.Ł.]*<sup>18</sup>. Założenie majątku na pogranicznych ziemiach opuszczonych przez właściciela i chłopów było zatem działaniem racjonalnym, choć wymagającym włożenia sporego wysiłku zarówno organizacyjnego, jak i finansowego.

Inną kwestią, którą warto poruszyć, jest wpływ takiego zjawiska na wartość bojową armii. W starożytnym Rzymie, do którego dorobku szlachta polska i litewska chętnie się odwoływała, zabraniano żołnierzom nabywania na własność lub wchodzenia w posiadanie ziemi w prowincji, w której odbywali służbę. Zwracano uwagę, że uprawa roli będzie kolidowała z sumiennym i prawidłowym wypełnianiem posługi wojskowej. Za naruszenie przepisów prawnych grozono konfiskatą majątku<sup>19</sup>. W Rzeczypospolitej, co oczywiste, podobne regulacje nie mogłyby istnieć. Interesujące jednak, że w prawie wojskowym nie wprowadzono żadnych ograniczeń dotyczących posiadania lub gospodarowania ziemią podczas służby wojskowej<sup>20</sup>. Wynikało to ze specyfiki wojsk zaciężnych

---

<sup>18</sup> M. REJ, *Żywot człowieka poczciwego*, oprac. J. KRZYŻANOWSKI, Wrocław 1956, s. 94.

<sup>19</sup> D. 49,16,13 (Macer 2 *de de militari*): „Milites agrum comparare prohibentur in ea provincia, in qua bellica opera peragunt, scilicet ne studio culturae militia sua avocentur (...). Ceterum in ea provincia, in quam propter proelii causam venerunt, ne sub alieno quidem nomine eis agrum comparare licet: alioquin fisco vindicabitur”. *Digestorum*, pars I: *De iure publico*, Basileae 1568, f. 1217. Por. T. RYBICKI, *Prawo karne wojskowe rzymskie. Teksty*, «Wojskowy Przegląd Prawniczy» 7.2/1934, s. 31.

<sup>20</sup> Istniały przy tym sporadyczne głosy postulujące zmianę istniejącego stanu rzeczy. A.M. FREDRO, *O porządku wojennym i o pospolitym ruszeniu materia*, wyd. K. POLLAK, Sanok 1856, s. 4: „pospolicie żonate towarzystwo najwięcej przyczyn odjazdu szukają, będąc rozdwojeni między wojną a gospodarstwem (iż tedy żaden nie

organizowanych systemem towarzyskim, który dostosowany był do istniejących w Rzeczypospolitej rozwiązań społeczno-gospodarczych<sup>21</sup>. Co więcej: w XVII wieku obserwujemy renesans osadnictwa wojskowego, które polegało na nadawaniu pogranicznych ziem na prawie lennym, co wiązało się z koniecznością wystawienia pocztu do oddziałów jazdy ewentualnie na potrzeby obrony miast<sup>22</sup>.

Nie należy wykluczyć, że pochodzący z Mazowsza Stanisław Galiński marzył o własnym folwarku i to oczekiwanie nagle mogło się spełnić. Świadczy o tym skala pracy włożonej w zagospodarowanie dóbr ziemskich. Szlachcic osadził na stałe dwie osoby ze swojej czeladzi – Makara i Iwana – którzy założyli tam również swoje gospodarstwa, posiadając *własne zasiewki i klacze*<sup>23</sup>. W gospodarstwie dworskim Galiński przekazał do prac gospodarskich w Brolinkowie dwie młode kobyły, które

---

może dwiema panom służyć, ojczyźnie i prywatnie), będzie starszyzna doglądała, aby żonatego towarzystwa jako najmniej albo żadnego żonatego nie było; gdyż okrom niepilności dla rozdwojonej myśli największa ciężkość ubogim ludziom w ciągłym i na stanowiskach bywa, gdy takiemu siła do mieszka i do wozu, z osobna żonie do domu potrzeba”.

<sup>21</sup> Poczut towarzyski był nie tylko strukturą wojskową, ale i gospodarczą, w której znajdowali się zarówno żołnierze – pocztowi, jak i służba – czeladź, zajmująca się przede wszystkim aprowizacją. Dodatkowo towarzysz zabierał z gospodarstwa wóz z woźnicą, na którym przewożono cały niezbędny do funkcjonowania w strukturach wojskowych dobytek. M. BIELSKI, *Sprawa rycerska*, [w:] *Archiwum domowe do dziejów i literatury krajowej*, wyd. K. W. WOJCICKI, Warszawa 1856, s. 335; K. GÓRSKI, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 87-88; K. KORANYI, *Żołnierz najemny, a żołnierz zaciężny*, «CPH» 1/1948, s. 467-469; J. URWANOWICZ, *Wojskowe „sejmiki”*. *Koła w wojsku Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, Białystok 1996, s. 32; M. PLEWCZYŃSKI, *Żołnierz jazdy obrony potocznej za czasów Zygmunta Augusta*. *Studia nad zawodem wojskowym w XVI w.*, Warszawa 1985, s. 23-37; J. TEODORCZYK, *Polskie wojsko i sztuka wojenna pierwszej połowy XVII wieku*, «Studia i Materiał do Historii Wojskowości» 21/1978, s. 296.

<sup>22</sup> M. NAGIELSKI, *Smoleńszczyzna w dobie zmaganiań polsko-litewskich w 1633-1634*. *Przyczynek do zmiany struktury własności w świetle nadań Władysława IV*, [w:] *Między zachodem a wschodem. Etniczne, kulturowe i religijne pogranicza Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. K. MIKULSKI, A. ZIELIŃSKA-NOWICKA, Toruń 2006, s. 46-61.

<sup>23</sup> Warto podkreślić, że Stanisław Żółkiewski, przygotowując armię do ekspedycji spod Smoleńska w głąb carstwa, wyznaczył oddziałom czterodniowy termin, który pozwalał na „zwidzenie z derewni czeladzi różnej, na podkowanie koni, na naprawę



w 1611 r. były już w sile wieku, mając 3,5 roku<sup>24</sup>. Towarzysz wspomina również, że nabył (być może: zagrabił) narzędzia rolnicze, w tym m.in. kosy, dostarczył również cztery kolasy i osiem chomąt. Ta ostatnia informacja wskazuje, że w okresie natężonych plac polowych w gospodarstwie wykorzystywanych było przynajmniej osiem koni<sup>25</sup>.

Po dwóch latach gospodarowania majątkiem Brolinkowo miał w *dworze owiec czworo, kurów albo kokoszy trzydzieści jedna, które kokoszy z osobną każda onego czasu płaczono po groszy 16*<sup>26</sup>. Imponująco przedstawia się zakres uprawy. Galiński w swoim gospodarstwie zasadzonych miał 9 zagonów kapusty, dwa zagony pasternaku, ogród rzepy, a także posadził pszenicę na dwóch niwach. Do tego wyliczył, jakie objętości ziaren roślin uprawnych posiał (używał miar nasypowych)<sup>27</sup>. Według bardzo orientacyjnych wyliczeń (które wskazują jedynie na skalę) zasiane zostały: konopie – 136 litrów, len – 15 litrów, tatarka – 405 litrów.

---

wozów”. S. ŻÓŁKIEWSKI, *Początek i progres wojny moskiewskiej*, oprac. A. BOROWSKI, Kraków 1998, s. 69.

<sup>24</sup> Według lwowskich cen z 1610 r. koń średnio kosztował 23 zł, jednakże cena w ogarniętym pożogą wojenną kraju musiała być dużo wyższa. Podobna cena (914 groszy) istniała we Krakowie według danych za lata 1606-1610. W Lublinie natomiast konie wyceniano dużo taniej, dla lat 1606-1610: 315 gr, natomiast dla lat 1611-1615: 611 gr. S. HOSZOWSKI, *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928, s. 198; E. TOMASZEWSKI, *Ceny w Krakowie w latach 1601-1795*, Lwów 1934, s. 196; W. ADAMCZYK, *Ceny w Lublinie od XVI do końca XVIII wieku*, Lwów 1935, s. 131.

<sup>25</sup> Liczba koni wykorzystywanych na gospodarstwie nie wydaje się przesadzona. Z testamentu towarzysza husarskiego Wojciecha Olsińskiego wykonanego 23 V 1610 r. wiemy, że oprócz czterokonnego pocztu posiadał wóz ciągnięty przez 6 koni oraz 15 „podjezdaków”, z czego 11 było zdobycznych. Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 153, k. 182-182v.

<sup>26</sup> Podana cena 16 groszy za „kokosz” jest bardzo wysoka, gdyż według przygotowanej przed kampanią 1609 r. ustawy regulującej ceny żywności, kurę wyceniano na 1 grosz. Por. *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, oprac. S. KUTRZEBA, Kraków 1937, s. 191.

<sup>27</sup> Podane objętości mają charakter jedynie orientacyjny. Por. W. BOBRYK, *Miary nasypowe (zbożowe) na obszarze kryłosu lwowskiego w świetle wizytacji generalnej z lat 1716-1765*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, red. P. GUZOWSKI, M. LIEDKE, Kraków 2007, s. 188-196.

Żyta posadzono 30 kop<sup>28</sup>, a więc posiano nasion o objętości 7 200 litrów<sup>29</sup>. Część plonów szlachcic zdążył już zebrać i – jak odnotował – z owsa uzyskał plon w wysokości 45 beczek zboża. Dodatkowo skoszona była już trawa, którą objętość oceniał na 100 wozów<sup>30</sup>. Gospodarstwo więc, przynajmniej w deklaracji, wyglądało imponująco.

W derewni Galiński osadzał również wszystkich zdobytych podczas kampanii wojennej ludzi. W szturmie Smoleńskim (13 VI 1611 r.) pozyskał trójkę młodych chłopców: Wasieła, Jakuba i Iwaškę oraz dziewczynę Maskę. Dodatkowo pod Wiaźmą zabrał starszą kobietę Ksiewkę. Prawo wojskowe akceptowało tę formę zdobyczy wojennej, dotyczyło to przede wszystkim sytuacji, w której ludność cywilna pośrednio przynajmniej uczestniczyła w walkach, co miało miejsce m.in. podczas oblężenia miasta, zamku lub innego umocnienia<sup>31</sup>. Generalnie: szlachta powszechnie łapała przede wszystkim dzieci i kobiety, które nie stanowiły zagrożenia, przy tym były cennym nabytkiem, używanym na potrzeby pocztu, a w dalszej perspektywie przy zasiedleniu we własnych majątkach<sup>32</sup>. Wiązało się to również z tym, że artykuły wojskowe w odrębny sposób regulowały sytuację jeńców, czyli wziętych w niewolę żołnierzy<sup>33</sup>.

---

<sup>28</sup> P. GRABOWSKI, *Zdanie syna koronnego o pięciu rzeczach rzecyp. polskiej należących*, wyd. K.J. TUROWSKI, Kraków 1858, s. 44-45, odnotował, że: „kopa żyta niech da korcy dwa portowych, co się barzo chudo rachuje”.

<sup>29</sup> Zasianego żyta było więc ponad 7m<sup>3</sup>, przy założeniu, że m<sup>3</sup> żyta waży 0,66 – 0,8 tony, całość zasiewu ważyła ponad 5 ton zboża. Obecnie zgodnie z postępowaniem sztuki rolniczej sieje się 210 kg żyta na hektar. Por. <http://www.farmer.pl/produkcja-roslinna/zboza/norma-i-gestosc-wysiewu-pszenzyta-ozimego,46244.html>

<sup>30</sup> W armii „wóz siana” był jednostką miary i według ustawy z 1609 r. kosztowała ona powinna w Rzeczypospolitej 3 gr. Prawdopodobnie w ziemi smoleńskiej cena była kilkanaście razy wyższa z uwagi na popyt. *Polskie ustawy...*, s. 191.

<sup>31</sup> S. SARNICKI, *op. cit.*, s. 465-466; H. KOTARSKI, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576-1582. Sprawy organizacyjne*, cz. 3, «Studia i Materiały do Historii Wojskowości» 17.2/1971, s. 124.

<sup>32</sup> Przykładowo Samuel Maskiewicz odnotował: „Słaliśmy z Rohaczewa za Wołgę czeladź po żywność. [...] Wtenczas mi przywiodła czeladź chłopca małego zwanego Potap. Jam go Ezopkiem nazwał i dałem go na cymbale wyuczyc”. *Pamiętniki Samuela...*, s. 173.

<sup>33</sup> S. BRODOWSKI, *op. cit.*, s. 424-434.

Ludzie będący zdobyczą wojenną stanowili przedmiot obrotu handlowego, co nikogo nie dziwiło. Wspomina o tym ksiądz Jan Piotrowski podczas oblężenia Pskowa w 1581 r. *Dwaj Włosiska jakieś dwie moskiewskie dziewczęta pokupili u Kozaków, dali im za nie po rusznicy i dziś w nocy w namiocie swym, tu niedaleko P. Hetmana, że ależ sam krzyk słyszał leżąc, uczciwszy uszy WMci, mego Miłościwego Pana, zgwałcić usiłowali*<sup>34</sup>. Podkreślić należy, że cudzoziemscy żołnierze zostali postawieni w stan oskarżenia, ale nie z uwagi na przedmiot transakcji *emptio venditio*, ale za dokonany gwałt. Co więcej: osoby wzięte w niewolę mogły stanowić przedmiot kradzieży. O takiej nietypowej sytuacji wspomina w protestacji z 1581 r. podlaski szlachcic Benedykt Niewiński z Niwina Borowego. Skarżył się on na Stanisława Jałbrzyka Wyszyńskiego, który *wziął gwałtownie służę albo chłopca jego albo niewolnika, kthóry był wzięth w ziemi nieprzyjaczielskiej na Łukach Wielkich ma imię Wassila moskwiczinka*. Poszkodowany oszacował utratę *onego chłopca wiecznego niewolnika* na – bagatela – 300 złotych<sup>35</sup>.

Oczywiście prawo wojskowe starało się ograniczyć istniejący w tej materii zwyczaj, jednakże istniejące normy działały w wąskim zakresie. Interesującą, wyprzedzającą rzeczywistość o 70 lat normę prawną skonstruował Stanisław Cikowski w 1565 r., na potrzeby wojny toczonyj na terenie Carstwa Moskiewskiego. Pułkownik zakazał posiadania w wojsku niewolnic seksualnych. W tym celu nie wolno było przechowywać w obozie kobiet i dziewczynek powyżej 6 lat. Podkreślał przy tym, że *ktoby sie bez tych występkuw sprośnych obejść nie mogł, tedy od nas niechaj wyjedzie, a tam już niechaj swą wolą czyni*<sup>36</sup>. Przepis ten jednak nie przyjął się w wojsku, w szczególności w okresie dymitriad<sup>37</sup>,

<sup>34</sup> J. PIOTROWSKI, *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków*, wyd. A. Czuczynski, Kraków 1894, s. 100. Inny przykład: S. SARNICKI, *op. cit.*, s. 465.

<sup>35</sup> Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, ф. 1708, sygn. 7, к. 438. Warto podkreślić, że prawo ziemskie, w szczególności *III Statut litewski* (w art. 19 rozdz. XII) zakazywał zawierania umów oddawania się w niewolę.

<sup>36</sup> Stanisława Cikowskiego *wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W. Ks. Litewskiem*, [w:] *Polskie ustawy...*, art. 23, s. 126.

<sup>37</sup> *Porządek i artykuły do konfederacji należące*, Львівська Наукова Бібліотека НАН України ім. В. Стефаніка, ф. 5, оп. 1, nr 5268, art. 11, к. 50-50v; *Porządek i artykuły do konfederacji należące*, Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn.

a niewolnictwo seksualne (ale nie zdobycz wojenną, jaką były kobiety i dzieci) penalizował dopiero Krzysztof Radziwiłł w 1635 r.<sup>38</sup>

Podkreślić należy, że zjawisko niewolnictwa było w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim marginalne w stosunku do rozbudowanego prawnie i faktycznie systemu istniejącego w Rosji<sup>39</sup>.

Całość majątku – zwierzęta, wartość uprawy, narzędzia, wozy, ubrania, pięć zdobytych osób – sam Galiński wycenił na 1 500 zł. Była to wartość ogromna, biorąc pod uwagę, że doraźnie zaciągany w 1609 r. na wojnę z Carstwem Moskiewskim husarz zarabiał 30 zł kwartalnie<sup>40</sup>. Podana kwota była z pewnością przesadzona, ale niepozbawiona podstaw. Warto chociażby podkreślić, że ceny żywności na terenach ogarniętych wojną osiągały często astronomiczne kwoty<sup>41</sup>.

Niestety, na dobrze prosperujące gospodarstwo najechał prawdopodobnie w sierpniu 1611 r. inny towarzysz husarski – Jan Roskowski (Roszkowski). Zagarnął on wszystkie przechowywane tam dobra, objął

---

1612, k. 35v; *Artykuły wojsku uchwalone*, Lietuvos mokslių akademijos Vrublevskių biblioteka, f. 17-178, k. 4v-5; *Artykuły panów konfederatów moskiewskich roku 1612*, Biblioteka Raczyńskich, sygn. 12, s. 141-142; *Józefa Cieklińskiego marszałka konfederacji artykuły wojska stołecznego*, [w:] *Polskie ustawy...*, art. 11, s. 208-209.

<sup>38</sup> *Artykuły wojskowe na ekspedycję inflanckiej od księcia Jego Mości Pana Krzysztofa Radziwiłła (...) wojsku podane*, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, dz. II, sygn. 1154, art. 83, s. 15; *Krzysztofa Radziwiłła hetmana wielkiego litewskiego artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy...*, art. 83, s. 251; *Artykuły Michała Kazimierza Paca*, [w:] *Polskie ustawy...*, art. 68, s. 259.

<sup>39</sup> R. HELLIE, *Slavery in Russia 1450-1725*, Chicago-London 1982, s. 32-33, 38, 67-70, 467-474. Badacz ten ocenia, że prawo dotyczące niewolnictwa w Rosji w 85% było proweniencji rodzimej, w 10% pochodziło z prawa bizantyjskiego, a w 5% litewskiego (*III Statutu litewskiego*). Podkreślić również należy, że Richard Hellie stosuje bardzo szeroką definicję niewolników, wymieniając aż osiem ich kategorii, z których jedynie ostatnia odnosi się do niewoli wojskowej.

<sup>40</sup> K. KOŚCIELNIAK, *Źródła dochodów oficerów jazdy polskiej w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. K. ŁOPATECKI, Zabrze 2011, s. 155.

<sup>41</sup> Najwyższe, niewiarygodne wręcz ceny w 1611 r. odnotowane były w Moskwie, gdzie krowa kosztowała 70 rubli, kura 5 zł (a więc 10 razy więcej niż podaje Galiński w protestacji), sroka lub wrona 15 gr, ćwierć żyta 40 zł. J. BUDZIŁO, *Historia Dymitra fałszywego*, [w:] *Moskwa w rękach Polaków...*, s. 478.

w posiadanie ziemię, przy czym dwóch pojmanych służących Galińskiego wypuścił. Strata była tym większa, iż wydawało się, że Smoleńszczyzna zostanie szybko zintegrowana z Rzeczpospolitą, a ewentualna dalsza wojna nie będzie bezpośrednio dotyczyć tych terenów. Świadczą o tym m.in. uniwersały Zygmunta III Wazy, który zachęcał chłopów i mieszczan z dóbr królewskich i państwowych do osiedlania się na podbitych terenach, obiecując wszystkim czasowe uwolnienie z obciążeń feudalnych<sup>42</sup>.

O Roskowskim wiemy więcej niż o Galińskim. Był to zawodowy żołnierz służący w wojsku kwarcianym i biorący przed wyprawą pod Smoleńsk również udział w wyprawie do Mołdawii. Pod Smoleńskiem 22 lutego 1611 r. za zasługi wojenne uzyskał nobilitację i został dopuszczony do herbu Pilawa przez Jana Potockiego, wojewodę braclawskiego<sup>43</sup>. Sam Galiński podkreśla, że Roskowski był towarzyszem z rotę wojewody braclawskiego, w tym czasie jednak Jan Potocki już nie żył (zm. pomiędzy 22 a 25 IV 1611 r.), a godność wojewody otrzymał jego brat i głównodowodzący w zdobytym już Smoleńsku Jakub Potocki<sup>44</sup>.

Po najeździe i utracie majątku Galiński zmuszony był przed upływem ćwierci zwinąć poczet i odjechać z wojska. Było to działanie naruszające przepisy prawa wojkowego<sup>45</sup>, ale poprzez protestację towarzysz oczyszczał się z zarzutu, wskazując na okoliczności od niego niezależne, które w świadomości współczesnych wyłączały bezprawność czynu (*vis maior*). Dla przykładu: w niemal identyczny sposób opuścił armię Samuel Maskiewicz na początku 1612 r. Pamiętnikarz wraz z pułkiem Mikołaja Strusia stacjonował we wsi Rodina. Na żołnierzy napadły

---

<sup>42</sup> 'Volumina legum', III, wyd. J. OHRYZKO, Petersburg 1859, s. 24-25.

<sup>43</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 153, k. 147v-251; 'Album armorum nobilium Regni Poloniae XV-XVIII saec'. Herby nobilitacji i indygenatów XV-XVIII w., oprac. B. TRELIŃSKA, Lublin 2001, s. 279-280 (poz. 686). Potwierdzenie sejmowe nobilitacji nastąpiło w 1613 r. 'Volumina legum', III, s. 95.

<sup>44</sup> Jan Potocki prowadził kwarcianą chorągiew husarską w liczbie 300 koni, natomiast bracia – Jakub i Stefan – mieli rotę husarskie stu pięćdziesięcioosobowe. M. KUPCZEWSKA, *Działalność polityczno-wojskowa Jana, Jakuba i Stefana Potockich w okresie kampanii smoleńskiej*, «Białostockie Teki Historyczne» 8/2010, s. 31, 42-43.

<sup>45</sup> *Artykuły wojenne hetmańskie 'autoritate' sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy...*, art. 5, s. 177.

oddziały moskiewskie, co doprowadziło do paniki i ucieczki wojsk polsko-litewskich. W konsekwencji Samuel stracił cały poczet: *i moje i pana brata przy inszych towarzyskich rzeczach zabrali, zem jeno został, jakom siedział*. Zabito mu dwie osoby z czeladzi, co gorsza – pocztowi i czeladź, uciekając, zabrali cudze konie towarzyskie, które następnie musieli zwrócić. Bez możliwości finansowych, wierzchowców, ekwipunku, Maskiewicz nie mógł utrzymać pocztu i zmuszony był opuścić wojsko, podobnie uczynił również poszkodowany w najeździe na derewnię Rodina Daniel Maskiewicz<sup>46</sup>.

Należy zanalizować – w ujęciu prawnym – sytuację objęcia w posiadanie nieruchomości. Na wstępie warto wskazać na jeden element wynikający z *argumentum ex silentio*. Stanisław Galiński nie odwołał się, co było częste w protestacjach, do prawa pospolitego czy też artykułów wojskowych. Towarzysz natomiast akcentuje, że był właścicielem opisywanej nieruchomości, czego nie należy jednak rozumieć dosłownie. Był on posiadaczem prawnym ziemi (*iusta possessio*), co wynikało z zawłaszczenia (*occupatio*) majątku porzuconego. Posiadanie charakteryzowało się objęciem w posiadanie rzeczy nieruchomości przez stałe gospodarcze użytkowanie. W protestacji Galińskiego odnaleźć można nadal istniejącą w świadomości szlacheckiej średniowieczną koncepcję zawłaszczenia<sup>47</sup>, która doskonale pasowała do terenów okupowanych. Galiński akcentuje nielegalność działania Roskowskiego następująco: *niedbając nic na listy hetmańskie, na zwierzchność króla Je[go] Mości ani też na dekret sądu wojskowego*.

Powyższy cytat wskazuje, że właściwym rzeczowo w sporze pomiędzy Roskowskim a Galińskim o Brolinkowo był sąd wojskowy. Przede wszystkim należy podkreślić, że towarzysz powoływał się na *listy hetmańskie* – które w mojej ocenie były dokumentem potwierdzającym objęcie w posiadanie derewni Brolinkowo, ewentualnie nadanie jej jako *przystawstwo*. Według artykułów wojskowych aprobowanych na sejmie w 1609 r. wskazywano, że władze wojskowe wyznaczą żołnierzom

---

<sup>46</sup> *Pamiętniki Samuela*, s. 176-180.

<sup>47</sup> Por. J. BARDACH, *Historia państwa i prawa Polski, I: Do połowy XV wieku*, Warszawa 1964, s. 297-298.

*stanowiska i przystawstwo*, które tym samym podległy specjalnej ochronie prawnej. *Żołnierz, który by najachał a jakie krwie rozlania się stało, on, co najędzie, winien zostanie i srodze karan będzie*. Dodatkowo na leże towarzysz powinien otrzymać list (według artykułów powinien być to list rotmistrzowski) potwierdzający stan faktyczny<sup>48</sup>.

Na potwierdzenie hipotezy dotyczącej wystawiania „listów hetmańskich” znajdujemy przykłady z Inflant, które dotyczyły lat: 1601 i 1619<sup>49</sup>. Na początku stulecia hetman wielki litewski Krzysztof Radziwiłł „Piorun” sporządzał listy z własną pieczęcią i podpisem, w którym nadawał zasłużonym żołnierzom majątki (mojzy) po zdrajcach<sup>50</sup>. Obdarowany poprzez list hetmański żołnierz miał prawo *mojżę z tym wszystkim co do niej należy (...) dzierżeć do woli i łaski Jego Kró. Mci*. Znamy trzy takie dokumenty. 12 lipca 1601 r. hetman nadał Doninową Mojżę po Prusaku Daninie podkomorzemu upickiemu Stanisławowi Białozorowi, nieco później analogiczny akt wydał Wojciechowi Szostwiłowi, który miał objąć Prawlen Mojżę po zdrajcy Lorensie Ofenbergu<sup>51</sup>. Następne nadanie zostało wystawione w Kiesi 14 lipca na rzecz kapitana węgierskiego Nad Petera, któremu miała przyspać ziemia *pod Zygwoltem leżąca [...] którą trzymał niejaki Weiner Szeling, który niedochowawszy wiary swej [...] udał się do księżęcia Karolusa*<sup>52</sup>. Podobny list hetman wielki

---

<sup>48</sup> *Polskie ustawy...*, art. 10, 16, s. 178-180.

<sup>49</sup> Por. K. ŁOPATECKI, *Organizacja...*, s. 268-269. Szerzej o polityce rozdawniczej podczas wojny w latach 1600-1602: P. GAWRON, *Spory w dowództwie armii polsko-litewskiej w Inflantach w latach 1600-1602*, [w:] *Вялікае Княства Літоўскае і суседзі. Права. Вайна. Дыпламатыя. Зборнік навуковых прац*, рэд. С.Ф. Сокал, А.М. Янушкевіч, Мінск 2012, s. 209-210.

<sup>50</sup> Działania te były prawdopodobnie konsekwencją bitwy pod Kokenhausen, podczas której po stronie szwedzkiej walczyło pospolite ruszenie z Inflant, w tym prawdopodobnie pozbawieni przez hetmana dóbr rycerze. Podczas ofensywy szwedzkiej w 1600 i 1601 r. niemal 2/3 szlachty inflanckiej opowiedziało się po stronie Karola IX Sudermańskiego. S. НЕРВСТ, *Война инфланcka: 1600-1602*, Warszawa 1938, s. 77, 88-92.

<sup>51</sup> Российская Национальная Библиотека, Санкт Петербург, Отдел рукописей Автографи Дубравскаго, 321/1, nr 121, s. 1; Российская Национальная Библиотека, Санкт Петербург, Отдел рукописей Автографи Дубравскаго, 321/1, nr 123, s. 1.

<sup>52</sup> Российская Национальная Библиотека, Санкт Петербург, Отдел рукописей Автографи Дубравскаго, 321/1, nr 124, s. 2.

litewski i administrator Inflant Jan Karol Chodkiewicz wydał w 1619 r. żołnierzowi Janowi Choroszewskiemu *do dalszej ratyfikaty JeKM dwie stuki ziemie puste w województwie derpskim leżące*, a także kamienicę położoną w mieście Dorpat<sup>53</sup>.

W powyższych przypadkach list hetmański miał charakter przywileju wynagradzającego za wierną służbę żołnierza. Pod Smoleńskiem natomiast list hetmański mógł być czasowym potwierdzeniem posiadania, które uzewnętrzniało się dzierżeniem (zagospodarowaniem) nieruchomości. Różnice te wynikały ze specyfiki wojny toczonej przez Rzeczpospolitą z Carstwem Moskiewskim w latach 1609-1618. Smoleńszczyzna, Siewierszczyzna i Czernihowszczyzna zostały szybko przez armię polsko-litewską opanowane, z wyjątkiem Smoleńska, który bronił się do 13 czerwca 1611 r.<sup>54</sup> W sferze publicznoprawnej zajęte obszary były *terra incognita* i ich sytuacja znacznie różniła się m.in. od Inflant, które zostały inkorporowane do władztwa Zygmunta Augusta, ostatecznie zaś stały się kondominium polsko-litewskim<sup>55</sup>. A zatem ziemi inflanckiej *de iure* nie zdobyto, natomiast przejęcie Smoleńszczyzny wiązało się ze zwycięską wojną, podczas której miało zastosowanie prawo zdobyczy wojennej.

Istotne jest również, że Galiński akcentuje zwierzchnią władzę króla nad Smoleńszczyzną. Wkroczenie wojsk Zygmunta III Wazy do Carstwa Moskiewskiego wymusiło wśród bojarów podjęcie kluczowej decyzji: czy poddać się zwierzchnictwu króla polskiego, czy też uciekać lub oczekiwać rabunku i gwałtu ze strony najeźdźców. Pierwszych pięciu bojarów przybyło do króla już 19 września 1609 r. *prosząc o miłosierdzie*

---

<sup>53</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 166, k. 16-17.

<sup>54</sup> Druga najsilniejsza twierdza – Biała – kapitulowała po czteromiesięcznym oblężeniu. A. ROGATSCHESKI, *Zur Rezeptionsgeschichte des Magdeburger Rechts in Russland: Die Stadt Belyj (17.–18. Jh.)*, «Signa Ivris» 14/2015, s. 151. Por. mapę zasięgu terytoriów zajętych przez wojska Rzeczypospolitej w latach 1609-1612. *Diariusz drogi Króla JMci Zygmunta III (...)*, oprac. J. BYLIŃSKI, Wrocław 1999, po s. 48.

<sup>55</sup> K. MIKULSKI, A. RACHUBA, *Wstęp*, [do:] *Urzednicy inflanccy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. MIKULSKI, A. RACHUBA, Kórnik 1994, s. 5-11; por. P.A. JEZIORSKI, *Właściciele majątków ziemskich na terenie Inflant Polskich u schyłku XVI wieku*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej, III: Inflanty Polskie*, red. W. WALCZAK, K. ŁOPATECKI, Białystok 2012, s. 51-80.



*i obiecując chrest całować i żywności dodawać, by jedno ich nie mordowano i nie palono. Cztery dni później w Krasnym 100 osób (moskiewskiej czerni) obiecywało poddaństwo i przekazywanie żywności, byle jedno ich swywolej żołnierskiej nie podawano. W międzyczasie Zygmunt III Waza wystosował uniwersał do Smoleńszczan, który zapewniał, że w razie ich kapitulacji zachowa ich wszelkie majątności nienaruszone<sup>56</sup>. Jednocześnie wojska Rzeczypospolitej powiększały zasięg kontroli. 17 stycznia 1610 r. pierwsi bojarowie z okolic Dorohobuża poddali się Zygmuntowi III, co rozpoczęło masową akcję przyjmowania zwierzchnictwa polsko-litewskiego, czego zwolennikiem byli kniaziowie – Grzegorz, Iwan, Lewon, Jerzy i Siemion Szachowscy<sup>57</sup>. Do Metryki Litewskiej od 22 lutego 1610 r. wypisywano przywileje do tych którzy *подданство свое намъ отдаючи и о милосердьи, яко бы самъ съ жоною и съ дьтьми своими и при маетностяхъ своихъ вцѣльъ зосталъ*. Władca potwierdzał prawa własności ściśle określonych majątków, a następnie zwracał się do hetmanów, rotmistrzów i wszystkich żołnierzy o objęcie ochroną rodziny oraz ich dobytku, w tym nieruchomości. Do 20 grudnia 1610 r. w Metryce Litewskiej odnotowano 750 potwierdzeń królewskich<sup>58</sup>. W późniejszych nadaniach dóbr ziemskich położonych na tzw. terenach odzyskanych odnotowywano, że  *pewne derewnie (...) które za Moskwy synowie bojarscy (...) trzymali ze wszystkimi do nich z dawna należącemi przynależnościami do woli i konfirmatjej naszej*<sup>59</sup>. Warto zauważyć, że w latach 1609-1611 Zygmunt III Waza rozpoczął nadania również dla żołnierzy. Obdarowany tak został m.in. rotmistrz Janusz Porycki, który otrzymał miasto Rosław wraz z przynależnościami. Nadanie miało charakter czasowy i nie było pełną własnością ziemską: *въ завѣдыване**

---

<sup>56</sup> *Diariusz drogi Króla*, s. 64, 66.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 111-112, 122, 124, 132.

<sup>58</sup> *Акты, относящиеся к истории Западной России*, Т. IV: 1588-1632, Санкт Петербург 1851, s. 320-402. Kniaziowie Szachowscy odnotowani zostali w przywileju pod numerami 9-13. *Ibidem*, s. 321-322.

<sup>59</sup> Przykładowo: Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 165, k. 110v, 159, 261, 262v, 264, 265, 266v, 268, 269, 270v, 271v, 273, 274, 275v, 278, 279v, 280v, 281v.

*и опатрность подали (...) до дальшого нашого и становъ рѣчи посполитой розпорядненья*<sup>60</sup>.

Można więc stwierdzić, że Zygmunt III Waza był gwarantem, przynajmniej w teorii, nienaruszalności majątków ziemskich na pograniczu litewsko-moskiewskim. Prawo wojskowe zagadnienia tego w zasadzie nie regulowało – pozostawiając działanie żołnierzy na wrogim terenie wobec mienia i ludności cywilnej prawu zwyczajowemu (prawu wojny)<sup>61</sup>.

Nowa rzeczywistość wojenna, która wiązała się z prowadzeniem długotrwałych wojen połączonych z okupacją ziem, prowadziła do podejmowania prawdopodobnie nierzadkich prób obejmowania w prawie posiadanie nieruchomości porzuconej. Sytuacja ta mogła funkcjonować do momentu wprowadzenia zorganizowanej administracji, która uprzykrdkałaby kwestie majątkowe.

Pierwsze próby uregulowania sytuacji prawnej zdobytych/odzyskanych terenów miały miejsce w 1611 r. Wówczas szlachta litewska zapobiegliwie domagała się włączenia zajętych podczas wojny ziem do Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdyż obszary te zostały pod koniec XV i na początku XVI w. utracone na rzecz Carstwa Moskiewskiego<sup>62</sup>. Szlachta koronna nie wyraziła na to zgody. Obawiając się, że w drukowanej wersji konstytucji pojawią się normy korzystne dla Korony, posłowie litewscy składali w grodach protestacje przeciwko ewentualnym zapisom naruszającym

<sup>60</sup> *Акты, относящиеся к истории Западной России*, T. IV, s. 396-397, nr. 701.

<sup>61</sup> W elemencie przedmiotowym hipotezy normy prawnej jedynie wyjątkowo znajdują się reguły postępowania na ziemi nieprzyjacielskiej. Zakazywały one m.in. podpalania czegokolwiek bez rozkazu, samowolnego opuszczania wojska, prowadzenia transakcji handlowych z wrogiem, picowania poza zasięgiem straży; wprowadzały ochronę kupców podróżujących drogami, a także skracaly czas służby kwartalnej w ziemi nieprzyjacielskiej. Charakterystyczny był przepis zakazujący zabijania „panien, niewiast, dzieci, starych inszych ludzi, kapłanów”, a także objęcie ochroną kościołów. *Polskie ustawy...*, s. 68 (art. 28), 69 (art. 34), 79 (art. 2), 81 (art. 18), 82 (art. 23), 107 (art. 8), 109 (art. 11), 114 (art. 20, 25, 30), 120 (art. 2), 126 (art. 22, 32), 127 (art. 36), 139 (art. 3), 151 (art. 13, 15), 152 (art. 26), 155 (art. 12), 218 (tytuł XIII), 220 (tytuł XVI art. 5), 239 (art. 22), 246 (art. 61), 248 (art. 70), 267 (art. 54), 269 (art. 74), 285 (art. 15), 286 (art. 19), 295 (art. 18), 308 (art. 22, 23, 24), 310 (art. 38), 333 (art. 8), 337 (art. 20, 21), 338 (art. 32).

<sup>62</sup> Por. S.M. KUCZYŃSKI, *Ziemie czernihowsko-siewierskie pod rządami Litwy*, Warszawa 1936, s. 5-6, 93-338.

integralność terytorialną Litwy<sup>63</sup>. Dopiero dwa lata później sejm wydał konstytucję zatytułowaną *Ordynacya Woiewodztwa Smoleńskiego*. Prawodawca podkreślił, iż ziemie zostały od Wielkiego Księstwa Moskiewskiego rekuperowane, tym samym odwołano się do tradycji województwa smoleńskiego z początku XVI stulecia, wchodzącego w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. Co do zasady, nieruchomości przyspaść miały władcy. Wyjątkiem były rodziny dawnych właścicieli (sprzed 1514 r.), które potrafiły udowodnić swoją własność, powinny przy tym zwrócić otrzymany majątek, jeżeli był on zadośćuczynieniem za poniesione straty<sup>64</sup>. Pozostałe dobra należało wymierzyć i miały pozostać w gestii króla, tak aby możliwe było wydzielenie zaopatrzenia dla Kościoła katolickiego, wojewody, garnizonów zamkowych. Już wówczas zadeklarowano, że pozostałe włości mogą być rozdane przez króla przede wszystkim żołnierzom – Polakom, Litwinom, Moskwicynom – według powinności i kondycji opisanych w przywileju<sup>65</sup>. A zatem zapowiedziano, że nie będą to nadania o charakterze alodialnym. Należy przyjąć, że częściowo przynajmniej zrealizowany został postulat oddziałów walczących w Carstwie Moskiewskim. W lipcu 1612 r. wojsko żądało, aby żołnierzom nadano na terenach pogranicznych włości o powierzchni 100 soch każda<sup>66</sup>. Władze państwowe zgodnie z prawdą odpowiadały, że *lenno prawo w dobrach Rzeczypospolitej samo pozwolenie sejmowe stanowi; wyjęli to dawno przodkowie ich królom panom swym z ręku. Przyjdzie tedy na inszy sposób łaski Jego Królewskiej Mości*<sup>67</sup>.

<sup>63</sup> Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, f. 1708, 27, k. 136, 141-141v.

<sup>64</sup> Pomimo, iż konstytucja z 1613 r. wprost tego nie przewidywała, to jednak moc prawną utrzymała nadania z lat 1610-1612, w przeciwieństwie do carstwa moskiewskiego, gdzie nie miały one mocy prawnej. *Смутное время Московского государства, 1604-1613 гг.*, Вып. 8: *Земельные пожалования в Московском государстве при царе Владиславе. 1610-1611 гг.*, ред. и пред. Л.М. Сухотин, Москва 1911, s. XXXI-XXXII; S. DUMIN, A. RACHUBA, *Wstęp*, [do:] *Metryka litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo smoleńskie 1650*, ред. A. RACHUBA, oprac. S. DUMIN, A. RACHUBA, Warszawa 2009, s. 9-10.

<sup>65</sup> 'Volumina legum', III, s. 95-97.

<sup>66</sup> J. BUDZIŁO, *op. cit.*, s. 486.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 470. Regulowały tę kwestię konstytucje z lat 1562/1563 i 1565. 'Volumina legum', II, wyd. J. OHRYZKO, Petersburg 1859, s. 25, 47; K. CHŁAPOWSKI, *Alienacje dóbr*

Dla kwestii nieruchomości trzymanych prawem zdobyczy wojennej przez żołnierzy kluczowy jest inny fragment konstytucji z 1613 r. Zapowiedziano wówczas powołanie komisji, która *Woiewodztwo Smoleńskie, tak sam zamek, y miasto Smoleńsko, iako też y insze zamki, miasta, ziemie, włości, derewnie ze wszystkimi należnościami, y prowentami ich: także y armatę na zamkach, kule, prochy, dostatecznie zinwentować, y lustrować, y na Seym przysły relacją tego wszystkiego uczynić maiq; a to dla informacyi dalszego poparcia, iezliby co z tych rzeczy po wzięciu od nieprzyiaciela przez kogokolwiek ad privatos usus obrócono było*<sup>68</sup>. Sejm dostrzegł więc działanie żołnierzy, którzy podczas chaosu wojennego zawłaszczali m.in. nieruchomości.

Wydawało się, że kwestia ta zostanie szybko uregulowana, jednakże ofensywa moskiewska rozpoczęta latem 1613 r. na kilka lat skutecznie wstrzymała wszelkie działania zmierzające do normalizacji kwestii własnościowych<sup>69</sup>. Inicjatywa operacyjna wojsk moskiewskich zakończyła się dopiero w 1616 r., kiedy to wojskom dowodzonym przez Aleksandra Gosiewskiego udało się odblokować oblężony Smoleńsk i odbić część uprzednio zajętych twierdz<sup>70</sup>. Z tego okresu pochodzi poemat naoczego świadka – towarzysza husarskiego Jana Kunowskiego – który, opisując sukcesy wojsk litewskich, podkreśla zachowanie mieszkańców:

*Włości przyległe zaraz chrest całują,  
Ci ludzie zawsze potęgę miłują*<sup>71</sup>.

Chwiejna postawa ludności była dostosowana do warunków politycznych. Przedłużająca się wojna prowadziła do coraz większego

---

królewskich w latach 1578-1668, «Przegląd Historyczny» 69/1978, s. 647-648, 650.

<sup>68</sup> 'Volumina legum', III, s. 96.

<sup>69</sup> K. TYSZKOWSKI, *Wojna o Smoleńsk 1613-1615*, Lwów 1932, s. 70 i n.

<sup>70</sup> K. ŁOPATECKI, W. WALCZAK, *Plan sytuacyjny oblężenie Smoleńska z 1616 roku*, «Studia i Materiały do Historii Wojskowości» 45/2008, s. 199-204; A.G. PRZEPIÓRKA, *Wyprawa lisowczyków na Siewierszczyznę na przełomie 1616 i 1617 roku*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, II, red. K. BOBIATYŃSKI, P. GAWRON, M. NAGIELSKI, Zabrze 2008, s. 85-98.

<sup>71</sup> J. KUNOWSKI, *Odsiecz smoleńska*, [w:] *Sprawa smoleńska. Z literatury okolicznościowej pierwszej połowy XVII wieku*, wyd. M.M. KACPRZAK, Warszawa 2006, s. 51.

pustoszenia włości pogranicznych<sup>72</sup>. Długotrwałe działania wojenne trwały aż do 1618 r.<sup>73</sup> i zostały zakończone rozejmem w Dywilinie obowiązującym od 4 stycznia 1619 r.<sup>74</sup> Do wyjątkowych należy zaliczyć sytuację, w której bojarzy przez cały okres, od przyjęcia zwierzchności aż do zawarcia pokoju, wytrwali przy stronie polsko-litewskiej<sup>75</sup>.

Pierwszym krokiem prowadzącym do zagospodarowania przejętych obszarów było dokonanie rewizji przeprowadzonej w 1619 r. przez Aleksandra Gosiewskiego i Andrzeja Szołdońskiego na terenie stanu (włości) małachowskiego i dąbrowieńskiego. Mieli oni przekazać dobra dawnym właścicielom, wyznaczyć majątki na potrzeby Kościoła katolickiego i grecko-unickiego, określić dobra stołowe dla królewicza Władysława Zygmunta Wazy oraz ziemię na potrzeby wojewody i starostów oraz miast. Resztę można było przekazać, oczywiście po confirmacji władcy,

---

<sup>72</sup> Przykładowo: zbuntowany oddział Gabriela Tupalskiego został oskarżony o zamordowanie 120 osób. Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, dz. II, nr 658. W latopisie zatytułowanym *О бѣдахъ и скорбѣхъ и напастехъ* odnotowano: „О горе, горе, увы, увы! земля вся Руская пуста отъ востока и до запада, отъ сѣвера и до юга, и не оста мѣсто, нетокмо градъ, ни веси, но и сущи бѣжащии въ горахъ и въ пустыняхъ и во осгровѣхъ не укрываша отъ поганыхъ и злыхъ челоувѣкъ, словесныхъ звѣрей, всѣ горко замучими, ногублени быша; а кои гради останахъ отъ плѣненія невѣрныхъ, и тѣ междоусобою другъ друга врагомъ смущаеми различными смертми погубишася, инии же огнемъ гради попалишася, инии же голодомъ и моромъ изомроша. (...) Здѣ же въ Велицѣй Росии вси оставшии челоувѣцы свѣдятъ, яко не оста отъ сихъ злыхъ бѣдъ и напастей ни тысячная часть, понеже идѣже преже 1000 или 100 живущихъ бѣ, тамо челоувѣкъ въ 1000 едва единъ челоувѣкъ оста, и гѣ въ скорбѣхъ и наложѣхъ и бѣдахъ, отъ сильныхъ градодержателей и лукавыхъ челоувѣкъ продаеми и всяко насилowali быша”. *Полное собрание русских летописей*, Т. 5: *Псковская и Софийская летописи*, Санкт Петербург 1851, s. 56. Por. również: *Diariusz ekspedycyjej moskiewskiej dwuletniej królewicza Władysława 1617-1618*, oprac. J. BYLIŃSKI, W. KACZOROWSKI, Opole 2010, s. 164.

<sup>73</sup> A.A. МАЈЕВСКИ, *Moskwa 1617-1618*, Warszawa 2006, *passim*.

<sup>74</sup> A. МАЈЕВСКИ, *Datacja rozejmu dywilińskiego*, «Przegląd Historyczny» 92.4/2001, s. 447-449.

<sup>75</sup> Wierność okazana królowi była na tyle niezwykłą okolicznością, że zostawała odnotowana w aktach nadań ziemi na prawie lennym: Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 165, k. 288v-289v; Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 181, k. 43v-44.

na prawie lennym z obowiązkiem służby wojskowej<sup>76</sup>. W tym celu powołano po 1618 r. czterech mierniczych, którzy wytyczali granice pod kolejne nadania ziemskie<sup>77</sup>.

W konsekwencji dopiero od około 1620 r. możemy mówić o planowej akcji rozmierzania ziemi, prowadzenia akcji osadniczej, kolonizacyjnej i weryfikującej istniejące nadania. Na Smoleńszczyźnie w latach 1620-1622 nadano 345 majątków ziemskich, a w kolejnych siedmiu latach wydzielono kolejne 305 majątki<sup>78</sup>. Podobnie było w ujezdach, które weszły później w skład województwa czernihowskiego. Rozmierzenia i nadania ziemskie rozpoczęły się od 1620 r., przy czym istniały osady, które zamieszkałe były do 1619 r., następnie zostały opuszczone<sup>79</sup>. Kształtująca się struktura potwierdzona została na mocy konstytucji z 1620 r. zatytułowanej *Ordynacya Prowincyi od Moskwy rekuperowanych*<sup>80</sup>.

Zachodzące przemiany nie oznaczały natychmiastowej likwidacji zjawiska zawłaszczania ziemi. Jeszcze w 1620 r. strona moskiewska

---

<sup>76</sup> С. Думин, *К истории развития землевладения в Речи Посполитой в XVII веке (Смоленское воеводство в политике Вазов)*, «Собетское Славяноведение» 2/1986, s. 45-46; С. Думин, *Смоленское воеводство в составе Речи Посполитой в 1618-1654 гг. (по материалам Литовской метрики)*, [w:] *Смоленская шляхта*, I, ред. Б.Г. Федоров, Москва 2006, s. 73; E. PATOKA, «Księga Zaręby» jako źródło do badania dziejów Smoleńszczyzny w latach 20 – 30 XVII w., s. 64-65 ([http://dziedzictwolrp.uw.edu.pl/wp-content/uploads/Ewa\\_Patoka\\_praca\\_magisterska.pdf](http://dziedzictwolrp.uw.edu.pl/wp-content/uploads/Ewa_Patoka_praca_magisterska.pdf)).

<sup>77</sup> *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, IV: Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie, XIV-XVIII wiek*, red. A. RACHUBA, oprac. H. LULEWICZ, A. RACHUBA, P.P. ROMANIUK, Warszawa 2003, s. 113; efektem prac mierniczych jest zachowana do dnia dzisiejszego *Księga wymiaru i ograniczenia (...) danin ich mości pp. żołnierzy, obywatelów*, Biblioteka Jagiellońska, sygn. 906. Por. charakterystykę źródła: E. PATOKA, *op. cit.*, s. 9-28. Zaawansowane prace nad edycją tego źródła prowadzi Jakub Brodacki. Wynik części prac można ocenić na stronie internetowej: <http://smolensk.alchymista.pl/majatki/> (dostęp 2 sierpnia 2016 r.).

<sup>78</sup> Na podstawie *Księgi wymiaru i ograniczenia (...) danin ich mości pp. żołnierzy, obywatelów*, Biblioteka Jagiellońska, sygn. 906, Ewa Patoka (*op. cit.*, s. 90-92) obliczyła, że średnie nadania za panowania Zygmunta III Wazy wynosiło 37,2 włóki, a za Władysława IV Wazy 73,8 włóki.

<sup>79</sup> П. Кулаковский. *Чернигово-Сиверщина в составе Речи Посполитой. 1618-1648 гг.*, Киев 2006, passim, w szczególności s. 246-275 oraz dodatki 8, 9 i 11.

<sup>80</sup> 'Volumina legum', III, s. 179.

obwiniała Polaków i Litwinów o gwałtowne rozwijanie osadnictwa na pograniczu, w szczególności dotyczyło to księstwa czernihowskiego. Katalog skarg jest obszerny, warto wymienić, że skarżono się na *słobody* zakładane na sporych terenach. Władze polskie relacjonowały: w *ziemi zajęte[j] od naszch Lipickie Horodziszczu słup na nim postawiono i zwolęwają ludzi na słobodę*. W szczególności skarżono się na postępowanie księcia Koreckiego<sup>81</sup>, który *na uroczyszu niedźwiedzim w Putywlskiej ziemi*<sup>82</sup> *jako Moskwa mianuje, słobodę zakładać i zamek stawić chce*. Dodatkowo uwagę zwrócono na żołnierzy, których rozlokowano na stanowiskach wzdłuż granicy i ci *czynią wielkie szkody w zwierzach, w rybach i w pszczołach*<sup>83</sup>. Warto podkreślić, że lenna nadane w latach 1620-1621 dotyczyły w ogromnej większości wschodnich i centralnych części smoleńszczyzny. Podejrzewać należy, że zarówno magnaci, jak i szeregowi towarzysze dostrzegali możliwość zakładania osad na pograniczu rosyjskim oraz zasiedlania ich ludnością przede wszystkim z państwa moskiewskiego.

Dodać należy, że zawłaszczenie ziemi, w szczególności na obszarach „ukrainnych”, było zjawiskiem w epoce nowożytnej stosunkowo częstym. Warto wskazać położone w województwie kijowskim starostwo ostrzyckie (graniczące z księstwem czernihowskim), gdzie szlachta i bojarzy nie potrafili przedstawić podstawy prawnej na której dzierżyli ziemię. Aby uporządkować istniejącą sytuację, powołano w 1627 r.

---

<sup>81</sup> Książę Korecki nie został wymieniony z imienia. Mógł być to jeden z braci: Samuel albo Karol Jan, przy czym ich biografie nie odnotowują epizodu z pogranicza rosyjskiego w latach 1619-1620. Co więcej, Koreccy nie występują jako beneficjenci lenn położonych w księstwie czernihowskim. I. CZAMAŃSKA, *Kampania mołdawska Samuela Koreckiego 1615-1616 r.*, [w:] *‘Si vis pacem, para bellum’: bezpieczeństwo i polityka Polski*, red. R. MAJZNER, Częstochowa-Włocławek 2013, s. 125-140; J. MACISZEWSKI, *Korecki Karol*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, XIV. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 59; J. MACISZEWSKI, *Korecki Samuel*, [w:] *ibidem*, s. 60-62.

<sup>82</sup> O pogranicznej ziemi putywlskiej: A. JABŁONOWSKI, *Pisma*, III: *Ukraina*, Warszawa 1911, s. 62, 77, 110.

<sup>83</sup> Riksarkivet, Extreanea IX Polen, 120, karty niepaginowane (jest to dokument na jednej luźnej karcie zatytułowany *Punkta z listów dwu od bojar Carstwa Moskiewskiego do Ichmci PP. Rad Koronnych i WKsL przez Gonta Fiedora Stiepanowa Podjacego przysłanych w roku terażniejszych 1620 msca juli*).

komisarzy, którzy rok później dokonali rewizji majątku. Ustalenia były druzgocące, niemal nikt nie posiadał nadania królewskiego lub wydanego przez starostę. *Powiedzieli jedni, że praw żadnych nie mamy, ale to z łaski pana starosty trzymamy. Drudzy powiedzieli, żechmy to u innych samsiad pokupieli i zatem prawem trzymamy jako i drudzy sąsiedzi nasi, w starostwie tym. Niektórzy też prawa swe, które są w opisanu granic wyrażone pokładali. Przywołaliśmy potem i bojar, którzy pytani od nas o prawa swe, jedni powiedzieli, że to grunty nasz z przodków swych trzymamy, na co też daniny pokazali, które są opisane w opisanu granic. Drudzy powiedzieli, że za takim prawem trzymamy, za jakim ci siedzieli cochmy od nich podostawali*<sup>84</sup>. Niektórzy przedstawiciele szlachty, jak Janusz Tyszkiewicz Skumin, wojewoda mściśławski (w źródle błędnie tytułowany jako wojewoda nowogródzki), wprost stwierdzili, że dobra *prawem wiecznym sobie przywłaszcza*, czyli senator odwoływał się do instytucji zasiedzenia (*longi temporis praescriptio*)<sup>85</sup>.

Podsumowując: w latach 1609-1619 istniało zjawisko zawłaszczania przez żołnierzy nieruchomości ziemskich formalnie, z punktu widzenia prawa międzynarodowego, położonych na terenie Carstwa Moskiewskiego<sup>86</sup>. Również po zawarciu rozejmu w Dywilinie<sup>87</sup> jeszcze w 1620 r. szlachta starała się tworzyć majątki na spornych terenach. W świetle protestacji Stanisława Galińskiego można uznać, że zgodnie z prawem wojny można było wejść w prawne posiadanie opuszczonych majątków poprzez faktyczne objęcie ich w dzierżenie, polegające na zagospodarowaniu ziemi. Sytuacja prawna ich posiadaczy była podobna do położenia bojarów moskiewskich na terenach zajętych przez Rzeczpospolitą oraz żołnierzy otrzymujących nadania hetmańskie w Inflantach. Grupy te

---

<sup>84</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 177, k. 349v-350

<sup>85</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 177, k. 345. Por. B. RUSZKIEWICZ, 'Longi temporis praescriptio' jako zarzut długiego okresu posiadania, «Zeszyty Prawnicze» 11.1/2011, s. 246-247.

<sup>86</sup> O zawłaszczeniu terytorium w aspekcie prawa międzynarodowego szerzej: J. RUDNICKI, *Zawłaszczenie jako sposób nabycia terytorium państwowego – ewolucja doktryny i praktyki*, «Rocznik Nauk Prawnych» 24.4/2014, s. 125-141.

<sup>87</sup> Narodowe Archiwum w Krakowie, Oddział I, Archiwum Sanguszków, rkps. 40, s. 331-333.



były prawnymi posiadaczami ziemi z możliwością ich objęcia na własność według reguł prawa lennego, co jednak wiązało się z uzyskaniem nadania królewskiego (*do woli i konfirmatjej naszej*). Teza ta znajduje poświadczenie w konstytucji z 1613 r., która zapowiadała możliwość odebrania zajętych ziem przez żołnierzy niemających tytułu własności. Sądzę jednak, że komisarze chętnie akceptowali te przypadki, w których szlachcic pomimo skrajnie niesprzyjających warunków wojennych zagospodarował majątek ziemski. Poświadcza to przywilej wydany w 1616 r. przez Zygmunta III Wazę. W dokumencie tym, pierwotnie spisany w języku ruskim, król potwierdzał prawne posiadanie nieruchomości i zamieniał je we własność alodialną (*ma ją on, żona i dzieci jego trzymać i używać wiecznemi czasy*). W dokumencie odnotowano: *zostawiliśmy go [Iwana Wasilowicza Czeniechowca] tym listem naszym jakosz zachowujemy i zostawujemy przy spokojnem dzierżeniu i używaniu Ostrowa Ulanowskiego*. 19 lat później Władysław IV Waza potwierdził ten dokument, *ile nie jest prawu pospolitemu przeciwny i w używaniu jest potwierdzony* – przekształcając tym samym własność na prawo lenne (a zatem dziedziczenie ograniczone zostało jedynie dla męskich potomków)<sup>88</sup>.

W obecnym stanie badań trudno powiedzieć: jak szerokie zjawisko dotyczyło zawłaszczania ziemi na podstawie prawa zdobyczy wojennej<sup>89</sup>. Niewątpliwie szlachta, marząca podobnie jak Stanisław Galiński o objęciu dóbr ziemskich w prawne posiadanie, a w dalszej perspektywie czasowej na własność, podejmowała działania, które jednak były kosztowne i wymagały znacznego nakładu pracy<sup>90</sup>. Przykład Stanisława Galińskiego poświadcza, że wśród żołnierzy niosących zniszczenie „ogniem

---

<sup>88</sup> Riksarkivet, Skoklostersamlingen, E 8636, k. 278-278v. Por. również: Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 181, k. 67-68.

<sup>89</sup> Por. P. GAWRON, *O znaczeniu badań nad pospolitym ruszeniem w czasach I Rzeczypospolitej*, «Zeszyty Prawnicze» 14.4/2014, s. 205.

<sup>90</sup> Nadania ziemskie na prawie lennym w Smoleńszczyźnie i Czernihowszczyźnie odnotowane w Metryce Litewskiej lub Koronnej wyraźnie informowały o poprzednich właścicielach lub posiadaczach nieruchomości. Zdarzało się, że nadawano ziemię po zdrachach lub ludziach niewypełniających powinności, występowały jednak sytuacje, w których akcentowało, że obecny posiadacz ziemski nie miał tytułu prawnego. Być może więc u genezy tego typu posiadania było zawłaszczenie ziemi przez towarzyszy. Przykładowo: Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 186, k. 79.

i mieczem” zdarzały się osoby, które próbowały zagospodarować objęty pożogą wojenną teren. Niewątpliwie kwestia zawłaszczania dóbr nieruchomości w epoce nowożytnej wymaga dalszych badań. Szczególnie interesującym polem badawczym jest kwestia szlacheckiej własności ziemskiej zajętej przez Kozaków w ramach tzw. hetmanatu kozackiego w 2 poł. XVII w.<sup>91</sup>

## ANEKS

Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, ф. 1708, 27, к. 232-232v.

*Protestację wpisaną do księgi grodzkiej ziemi bielskiej publikuję według instrukcji wydawniczej opracowanej w zespole pod kierownictwem Kazimierza Lepszego<sup>92</sup>. W aneksie zrezygnowano z umieszczania przypisów merytorycznych, gdyż cały dokument został szczegółowo omówiony w artykule. Prawy górny róg karty, na której umieszczono protestację, jest zniszczony, dlatego w tekście, w kilku miejscach występują luki.*

[k. 232] Do urzędu i akt grodzkich starościech brańskich przyszedłszy oczywiście urodzony Stanisław Galiński, towarzysz wojska króla Je[go] M[o]ści na Smoleńsku będącego, żałośliwie uskarżał się i oświadczał na słachetnego Jana Roskowskiego, towarzysza z rotty jaśnie wielmożnego Jego Mości Pana wojewody brasławskiego o to, iż on umyślnie i gwałtownie najachawszy z czeladzią swą w wielkiej gromadzie ludzi na derewnią moją Brolinkowo w Smoleń[sz]czyźnie, którąm ją zaraz od przyścia z królem Je[go] M[o]ścią pustą zajechał przez czeladź swą i onem trzymał

---

<sup>91</sup> Por. P. KROLL, *Instrukcja na rozmowy z Kozakami uchwalona na konwokacji warszawskiej 1658 roku*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. DROZDOWSKI, W. WALCZAK, K. WISZOWATA-WALCZAK, Białystok 2012, s. 287, gdzie autor wskazywał, że naród polityczny dopuszczał możliwość utraty majątków szlacheckich na Ukrainie, proponowano jednak, aby stan faktyczny został umocniony kontraktem sprzedaży. Szlachta miała zostać wykupiona z dóbr albo przez samych Kozaków, albo przez wojsko zaporoskie.

<sup>92</sup> *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. LEPSZY, Wrocław 1953.

i używał spokojnie i zasiewki wszelakie zbożem swoim zasianą, czeladź tam z niemalem kos[z]tem chowając z końmi i z dobytkiem swoim własnym. Tamże wzwyż pomieniony Jan Roskowski Moskalików wyrostków dwóch Wasiela i Jakuba, trzeciego chłopię mniejsze Iwaśka przez s[z] turm zamku smoleńskiego wziętego i Moskiewkę matronę Ksiewkę pod Wiaźmią wziętą i drugą dziewczkę Maskę z zamku w s[z]turmie smoleńskim wziętą, którem jak tam, w tej derewni, w dworze swym, przy swej czeladzi polskiej chował, ze wszelką odzieżą pobrał. Tamże na temże dworze klac[z] mi robotnych dwie – rydzą i płową – którem było lat po półtrzecia. Także o poddanych moich w tejże derewni: Makara i Iwana przez mię osadzonych, dwie klaczy robotne któremi ja ich założył dla roboty. Nadto w dworze owiec czworo, kurów albo kokoszy trzydzieści jedna, które kokoszy z osobna każda onego czasu płaczono po groszy 16. Do tego tamże z ogroda [o]wego, ogrodne rzeczy, którem ja za pieniądze swe pokupiwszy zasiał i zaprawił, to jest kapusty [k. 232v] zagonów dziewięć, pastarnaku zagonów dwa, konopie któr[ej posiano] półbeczki, len którego posiano półcwierci, rzepy ogród. A w [...]cze derewni żyta kop 30, owsa którego posiano beczek [...]ty z tego zasiewu wymłócił go beczek 45, tatarski [kto]rej było wysiano beczek półtory niwe kazał wykosić. Ps[z]enicze niw dwi[e] wysiano było, na to ćwierci dwie miary wileńskiej, siana w gumnie przez czeladź moją sprzątnionego i kosami mojemi nakoszonego kolas 100, nadto do roboty kolas c[z]tery, chomątów ośmiory. Także też i o tech poddanech moich ich własne zasiewki i klacze ich własne z inszemi własnościami ich gwałtownie pobrał i wszystko osiadł, a gwałtownie czeladź moją wygnawszy z tej derewni i pose[s]ji dawnej gwałtownie posiadał wszystkie prawie pożytki odjąwszy niedbając nic na listy hetmańskie, na zwierzchność króla Je[go] Mości ani też na dekret sądu wojkowego. Za czem ja będącz przezen na wszystkim, w żywności i w tej własności mej, na którąm wiele pieniędzy, medi własnych nałożył i zdrowie ważył zebrany gwałtownie mając stąd s[z] kody na półtora tysiącza złotych, nie mającz się dalej w służbie króla Jego Mści o czem ciągnąć, musiałem poczet zwieść z wielką moją s[z]kodą, o czem itens atq itens oświadczam się chcząc z niem prawnie o to czynić.

PROPERTY REQUISITION: A CASE STUDY OF EARLY 17<sup>TH</sup>-CENTURY  
MILITARY OPERATIONS FOR RESEARCH ON THE EARLY MODERN LAW  
ON WAR TROPHIES

Summary

This article is on the requisitioning of property by soldiers stationing on enemy territory. The author presents the law on war trophies in force in Poland-Lithuania in 1609–1619, when the country was at war against the Grand Duchy of Muscovy. In particular he examines a protestation lodged by Stanisław Galiński, a Mazovian nobleman. This document provides evidence that pursuant to the Polish-Lithuanian law of war abandoned property could be lawfully requisitioned providing the party taking possession of the vacant real estate became its effective holder by taking over its management. This theory is confirmed by a 1613 parliamentary resolution which allowed for the confiscation of requisitioned property from soldiers who could not prove their title to tenure on these grounds. The legal situation of requisitioned properties was similar to that of property held by the Muscovite boyars of the Smolensk region, who were granted a conditional endorsement of tenure, with the recognition of a title in fee simple subject to enfeoffment by the king.

**Słowa kluczowe:** prawo wojenne; zdobycz wojenna; zawłaszczenie; niewolnicy; dobra ziemskie; prawo lenne.

**Keywords:** the law of war; war trophy; requisition; slaves; real estate, feudal law.

**Literatura:**

- ADAMCZYK W., *Ceny w Lublinie od XVI do końca XVIII wieku*, Lwów 1935
- BARDACH J., *Historia państwa i prawa Polski*, t. I: *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1964
- BAUER M., *Obraz państwa moskiewskiego i jego mieszkańców w pamiętniku Samuela Maskiewicza*, «Napis» 12/2006
- BOBRYK W., *Miary nasypowe (zbożowe) na obszarze kryłosu lwowskiego w świetle wizytacji generalnej z lat 1716-1765*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, red. P. GUZOWSKI, M. LIEDKE, Kraków 2007

- BONIECKI A., *Herbarz polski*, cz. 1, t. V, Warszawa 1902
- BUKOWSKA K., *Tomasz Drezner. Polski romanista XVII wieku i jego znaczenie dla nauki prawa w Polsce*, Warszawa 1960
- BURZYŃSKI P., *Prawo polskie prywatne*, t. II, Kraków 1871
- CHŁAPOWSKI K., *Alienacje dóbr królewskich w latach 1578-1668*, «Przegląd Historyczny» 69/1978
- DĄBKOWSKI P., *Prawo prywatne polskie*, t. II, Lwów 1911
- DUMIN S., A. RACHUBA, *Wstęp*, [do:] *Metryka litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo smoleńskie 1650*, red. A. RACHUBA, oprac. S. DUMIN, A. RACHUBA, Warszawa 2009
- EHRlich L., *Polski wykład prawa wojny XV wieku: kazanie Stanisława ze Skarbimierza De bellis iustis*, Warszawa 1955
- GAWRON P., *O znaczeniu badań nad pospolitym ruszeniem w czasach I Rzeczypospolitej*, «Zeszyty Prawnicze» 14.4/2014
- GAWRON P., *Spory w dowództwie armii polsko-litewskiej w Inflantach w latach 1600-1602*, [w:] *Вялікае Княства Літоўскае і суседзі. Права. Вайна. Дыпламатыя. Зборнік навуковых прац*, рэд. С.Ф. Сокал, А.М. Янушкевіч, Мінск 2012
- GÓRSKI K., *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894
- HELCEL A.Z., *Dawne prawo prywatne polskie*, Kraków 1874
- HERBST S., *Wojna inflancka: 1600-1602*, Warszawa 1938
- HIRSCHBERG A., *Maryna Mniszchówna*, Lwów 1906
- HOSZOWSKI S., *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928
- <http://www.farmer.pl/produkcja-roslinna/zboza/norma-i-gestosc-wysiewu-pszenzyta-ozimego,46244.html>
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. LEPSZY, Wrocław 1953
- IWANEJKO M., *Prawo zdobyczy wojennej w doktrynie XVI-XVIII wieku*, Kraków 1961
- JABŁONOWSKI A., *Pisma*, t. III: *Ukraina*, Warszawa 1911
- JEZIORSKI P.A., *Właściciele majątków ziemskich na terenie Inflant Polskich u schyłku XVI wieku*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. III: *Inflanty Polskie*, red. W. WALCZAK, K. ŁOPATECKI, Białystok 2012
- KORANYI K., *Żołnierz najemny, a żołnierz zaciężny*, «Czasopismo Prawno-Historyczne», 1/1948

- KOŚCIELNIAK K., *Źródła dochodów oficerów jazdy polskiej w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. K. ŁOPATECKI, Zabrze 2011
- KOTARSKI H., *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576-1582. Sprawy organizacyjne*, cz. 3, «*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*» 17.2/1971
- KROLL P., *Instrukcja na rozmowy z Kozakami uchwalona na konwokacji warszawskiej 1658 roku*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. DROZDOWSKI, W. WALCZAK, K. WISZOWATA-WALCZAK, Białystok 2012.
- KUCZYŃSKI S.M., *Ziemie czernihowsko-siewierskie pod rządami Litwy*, Warszawa 1936.
- KUPCZEWSKA M., *Działalność polityczno-wojskowa Jana, Jakuba i Stefana Potockich w okresie kampanii smoleńskiej*, «*Białostockie Teki Historyczne*» 8/2010
- LEÓN F.G. de, *The Road to Rocroi: Class, Culture and Command in the Spanish Army of Flanders, 1567-1659*, Leiden-Boston 2009
- LINDE S.B., *Słownik języka polskiego*, t. I, cz. 1, Warszawa 1807
- ŁOPATECKI K., *'Disciplina militaris' w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*, Białystok 2012
- ŁOPATECKI K., *Organizacja, prawo i dyscyplina w polskim i litewskim pospolitym ruszeniu (do połowy XVII wieku)*, Białystok 2013
- ŁOPATECKI K., WALCZAK W., *Plan sytuacyjny oblężenie smoleńska z 1616 roku*, «*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*» 45/2008
- MACISZEWSKI J., *Korecki Karol*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIV, z. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968
- MACISZEWSKI J., *Korecki Samuel*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIV, z. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968
- MAJEWSKI A., *Datacja rozejmu dywilińskiego*, «*Przegląd Historyczny*» 92.4/2001.
- MAJEWSKI A.A., *Moskwa 1617-1618*, Warszawa 2006
- MIKUŁSKI K., RACHUBA A., *Wstęp*, [do:] *Urzednicy inflanccy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. MIKUŁSKI, A. RACHUBA, Kórnik 1994
- MINIKOWSKA T., *Wyrazy ukraińskie w polszczyźnie literackiej XVI w.*, Warszawa 1980
- NIESIECKI K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. IV, Lipsk 1839
- PATOKA E., *„Księga Zaręby” jako źródło do badania dziejów Smoleńszczyzny w latach 20 – 30 XVII w.*, [http://dziedzictwolrp.uw.edu.pl/wp-content/uploads/Ewa\\_Patoka\\_praca\\_magisterska.pdf](http://dziedzictwolrp.uw.edu.pl/wp-content/uploads/Ewa_Patoka_praca_magisterska.pdf)

- PLEWCZYŃSKI M., *Żołnierz jazdy obrony potocznej za czasów Zygmunta Augusta. Studia nad zawodem wojskowym w XVI w.*, Warszawa 1985.
- PRZEPIÓRKA A.G., *Wyprawa lisowczyków na Siewierszczyznę na przełomie 1616 i 1617 roku*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. II, red. K. BOBIATYŃSKI, P. GAWRON. M. NAGIELSKI, Zabrze 2008
- RACHUBA A., *Armia Wielkiego Księstwa Litewskiego jako czynnik unifikacji narodowej i kulturowej*, «Przegląd Historyczny» 88.2/1997
- ROGATSCHESKI A., *Zur Rezeptionsgeschichte des Magdeburger Rechts in Russland: Die Stadt Belyj (17.–18. Jh.)*, «Signa Ivris» 14/2015
- RUDNICKI J., *Zawłaszczenie jako sposób nabycia terytorium państwowego – ewolucja doktryny i praktyki*, «Rocznik Nauk Prawnych» 24.4/2014
- RUSZKIEWICZ B., *'Longi temporis praescriptio' jako zarzut długiego okresu posiadania*, «Zeszyty Prawnicze» 11.1/2011
- Starożytności polskie ku wygodzie czytelnika porządkiem abecedowym zebrane*, t. II, Poznań 1852
- TEODORCZYK J., *Polskie wojsko i sztuka wojenna pierwszej połowy XVII wieku*, «Studia i Materiał do Historii Wojskowości» 21/1978
- TOMASZEWSKI E., *Ceny w Krakowie w latach 1601-1795*, Lwów 1934
- TYSZKOWSKI K., *Wojna o Smoleńsk 1613-1615*, Lwów 1932
- URWANOWICZ J., *Wojskowe „sejmiki”. Koła w wojsku Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, Białystok 1996
- Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. IV: *Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie, XIV-XVIII wiek*, red. A. RACHUBA, oprac. H. LULEWICZ, A. RACHUBA, P. P. ROMANIUK, Warszawa 2003
- Думин С., *Смоленское воеводство в составе Речи Посполитой в 1618-1654 гг. (по материалам Литовской метрики)*, [w:] *Смоленская шляхта*, t. I, ред. Б.Г. Федоров, Москва 2006
- Думин С., *К истории развития землевладения в Речи Посполитой в XVII веке (Смоленское воеводство в политике Вазов)*, «Собетское Славяноведение» 2/1986
- Кулаковский П., *Чернигово-Сиверщина в составе Речи Посполитой. 1618-1648 гг.*, Киев 2006